

Wywiad z Markiem Tramś, Starostą Polkowickim i Prezesem Zarządu Związku Powiatów Polskich, który ukazał się na łamach Serwisu Samorządowego PAP z okazji rozpoczęcia cyklu szesnastu Konferencji Regionalnych dotyczących ochrony klimatu i środowiska. Powiat polkowicki jest sygnatariuszem deklaracji „Dobry klimat dla powiatów”.

Zacznijmy od prowokacyjnego pytania – czy powiaty, a nawet ogólniej – jednostki samorządu lokalnego, powinny uwzględniać aspekty klimatyczne przy realizacji swoich zadań?

Oczywiście tak i to zarówno w odniesieniu do przeciwdziałania zmianom klimatu, jak i adaptacji do jego zmian. Skoro już dziś wiemy, że zmieniają się uwarunkowania naszego funkcjonowania to krótkowzroczne byłoby realizowanie przedsięwzięć w sposób, jakby stan obecny miał trwać wiecznie. Byłoby to nieracjonalne – tak z logicznego, jak i ekonomicznego punktu widzenia.

Co zatem z przeciwdziałaniem zmianom klimatu? Czy jakiegokolwiek powiat, w skali globalnej praktycznie niezauważalny, powinien zastanawiać się nad swoim wpływem na klimat?

Rozmawiając o zmianach klimatu, często myślimy, że skoro następują one w skali globalnej, to tak właściwie my nie mamy na to żadnego wpływu. Jest to wielki błąd – antropogenne czynniki wpływające na klimat nie biorą się znikąd. Jest to zsumowanie konsekwencji indywidualnych decyzji poszczególnych ludzi. Stąd przedsięwzięcia przeciwdziałające zmianom klimatu powinien podejmować każdy z nas w codziennym życiu. Podobnie powinien czynić powiat, który jest przecież wspólnotą mieszkańców.

Ale czy to nie jest tak, że na ochronę klimatu stać tylko zamożnych?

Powiat polkowicki jest jednym z bogatszych w kraju i być może z tego powodu może inwestować z poszanowaniem klimatu? Gdy mamy więcej pieniędzy, to łatwiej jest inwestować – to truizm. Nie przekłada się to jednak na sprawy związane z ochroną klimatu i to co najmniej z dwóch powodów. „Taniość” rozwiązań nie ekologicznych jest pozorna. Choć bezpośrednio na przedsięwzięcie wydajemy mniej, to mści się to zwiększonymi kosztami w przyszłości. Dobrze to pokazuje prosty przykład – nie dotyczący zresztą bezpośrednio ekologii: budując drogę możemy skorzystać z najtańszej technologii – tylko że szybko zaczniemy ponosić koszty remontu tak wybudowanej drogi. Możemy też wydać na początku więcej ze świadomością, że zwróci się to nam w dalszej perspektywie czasu.

Tyle, że wymaga to długofalowego myślenia.

Tak. Takie myślenie u osób zajmujących się zarządzaniem publicznym jest niezbędne.

Nie tylko zresztą u nich. Może warto byśmy wszyscy byli świadomi tego, że rachunek za nasze dzisiejsze działania będą musiały spłacić nasze wnuki?

Chciałbym, aby taka świadomość była. Wymaga to jednak konsekwentnej pracy ukierunkowanej na zmianę mentalności społecznej – począwszy od szkoły po szerokie akcje informacyjne. Cieszy mnie zresztą, że zmiana świadomości jest dostrzegalna – najlepszym tego dowodem może być sformułowany przez uczestników debaty klimatycznej w powiecie polkowickim postulat utworzenia Centrum Edukacji Ekologicznej.

Czy takie Centrum zostanie utworzone?

Nie mogę w tej chwili sprawy przesądzić, ale z pewnością pomysł ten będzie wnikliwie przeanalizowany. Już w tej chwili powiat polkowicki ma opracowany i wdrożony program edukacji ekologicznej. Skierowany jest on do placówek oświatowych, instytucji, urzędów, organizacji społecznych, firm, wszystkich rodzin i mieszkańców powiatu polkowickiego.

Głównym celem programu jest zmiana postaw mieszkańców wobec otaczającego środowiska poprzez wytwarzanie właściwych relacji człowiek – środowisko. Zaplanowane w programie różne metody i środki oddziaływania pozwalają na lepsze projektowanie i koordynowanie działań, umożliwiają optymalne wykorzystanie istniejącej bazy sprzętowej i zasobów finansowych, wspierają rozwój umiejętności osób zaangażowanych w proekologiczne działania w konkretnych obszarach edukacyjnych, takich jak: edukacja w terenie - warsztaty, badania, obserwacje, ścieżki edukacyjne, przyszkolne miejsca do edukacji terenowej, konkursy, turnieje, wystawy, akcje, kampanie, projekty edukacyjne, szkolenia, warsztaty, konferencje, seminaria a także doposażenie placówek w sprzęt służący edukacji ekologicznej, pomoce dydaktyczne i multimedialne.

Być może działania prowadzone dotychczas, corocznie i cyklicznie w ramach naszego programu edukacji ekologicznej będą dobrą bazą pod utworzenie Centrum Edukacji Ekologicznej.

A jaki jest drugi argument przekonujący, że nie trzeba być bogatym, by dbać o klimat?

Wiele działań pro klimatycznych przeprowadzanych w małej skali jest również korzystna ekonomicznie. Tu znów posłużymy się przykładem – termomodernizacja budynków przyczynia się do obniżenia ich zapotrzebowania na energię. Z jednej strony oznacza to zmniejszenie emisji CO₂, a z drugiej – obniżenie wysokości płaconych rachunków. Wydajemy zatem dziś więcej, aby oszczędzić w przyszłości. O klimat dbamy wówczas niejako przy okazji. Powiat Polkowicki od powstania stawiał sobie wysokie wymagania jeżeli chodzi o ekologię. Wykonaliśmy termomodernizację wszystkich obiektów powiatowych, stosujemy w dużych obiektach elektroniczne programy oszczędności energii.

Naszym największym osiągnięciem jest nowy budynek starostwa oddany teraz w lipcu w wysokiej klasie energetycznej A. Dodatkowo przewidziano gruntowy wymiennik ciepła współpracujący z układem wentylacji mechanicznej. Podstawowe jego zadanie, to wstępnie ogrzać powietrza zimą, co znacznie obniża koszty eksploatacyjne oraz ochłodzić i osuszyć powietrze latem, przez co można zdecydowanie poprawić mikroklimat wewnątrz pomieszczeń zapewniając uczucie przyjemnego chłodu, bez sztucznej klimatyzacji. Montaż kolektorów słonecznych zapewnia w całości ciepłą wodę. Co więcej dach został pokryty zielenią. Najbardziej charakterystycznym elementem budynku jest całkowicie przeszklenie, aż do samego dachu, co daje naturalne światło, ale z zastosowaniem odpowiednich filtrów i nowoczesnych rolet odbijających. A wszystko po to, aby powstał budynek ekologiczny i przynajmniej po części samowystarczalny. Jak więc widać, w powiecie polkowickim dobrze rozumiemy problem energooszczędności. Podobnie wygląda sytuacja w odniesieniu np. do energooszczędnego oświetlenia ulicznego. To akurat jest jednak zadaniem gmin, ale np. polkowicka gmina zamontowała solarne lampy ulic.

Skoro wspomniał Pan o gminach, to naturalne jest pytanie o wzajemne relacje powiatów i gmin. Sąsiedni powiat – powiat lubiński, kilka lat temu na pomocy porozumień przekazał większość swoich zadań do realizacji gminom? Jak Pan ten krok ocenia?

Nie będę odnosił się do tego konkretnego przykładu, lecz przypomnę filozofię, która legła u podstaw odrodzenia powiatów w 1998 roku. Nasze codzienne życie toczy się w pewnej naturalnej skali. Mieszkamy, pracujemy, uczymy się, robimy zakupy. Powiat jest odzwierciedleniem tej właśnie skali – tutaj następuje zaspokojenie wszystkich podstawowych potrzeb lokalnych. Patrząc na kraj, z całym jego zróżnicowaniem, musimy jasno powiedzieć – gminy do zrealizowania tego zadania są za małe. Stąd sens istnienia powiatów. Niezbędna jest jednak współpraca szczebla gminnego i powiatowego, współpraca prowadzona z myślą o interesie mieszkańców. My w Powiecie Polkowickim możemy pochwalić się wzorową współpracą z samorządami gminnymi, ale również z sąsiednimi powiatami. Współpraca buduje, np. od trzech lat dokonujemy wspólnych zakupów energii elektrycznej.

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: środa, 11, wrzesień 2013 00:00

Tadeusz Narkun

Odsłony: 945

Czy taka współpraca może dotyczyć zagadnień ochrony klimatu?

Oczywiście tak, zwłaszcza wobec faktu, iż problematyka ta wymaga niejednokrotnie wiedzy na tyle specjalistycznej, że bardziej racjonalne jest jej gromadzenie na poziomie powiatu, a następnie przekazywanie dalej. O tym, że jako powiaty nie zamykamy się na gminy najlepiej może świadczyć fakt, że do powiatowych debat klimatycznych organizowanych w ramach projektu „Dobry klimat dla powiatów” zapraszamy również przedstawicieli gmin. Obecnie przewidziane regionalne debaty klimatyczne dedykowane starostom i osobom odpowiedzialnym w starostwach powiatowych za ochronę środowiska mają w szczególności za zadanie przekazanie informacji o perspektywach pozyskiwania środków na przedsięwzięcia pro klimatyczne w nowym okresie budżetowania Unii Europejskiej. Wiedzą tą w poszczególnych powiatach będziemy się później dzielić.

Właśnie – środki unijne. Czy działania na rzecz klimatu należy od nich uzależniać?

Jak już wcześniej wspominałem, działania takie należy podejmować na co dzień. Środki unijne są natomiast szansą na przyspieszenie pewnych inwestycji – choćby tych, które przynosząc długofalowo korzyści wymagają znacznych nakładów na wstępie.

Podejmowane decyzje i zachowania naszych mieszkańców oraz przedsiębiorców w ostatnich latach niewątpliwie są bardziej świadome i przyjazne środowisku. Widać to chociażby po liczbie podejmowanych inwestycji np. montowania instalacji solarnych czy też pomp ciepła na terenie naszego powiatu i to nie tylko dla budynków użyteczności publicznej czy też prowadzonej działalności gospodarczej, ale i dla budynków budownictwa indywidualnego.

Jako pierwsi w kraju kilka, lat temu rozpoczęliśmy program usuwania azbestu z budynków mieszkalnych i nie potrzebowaliśmy do tego pieniędzy unijnych, robiliśmy to w ramach własnych środków.